

Maciek Male, Niewiele ci mog

Tyle marzeń do spełnienia,, byłem tylko marzyć chciał.
Tyle kwiatów do wręczenia byłem tylko komu miał.
Tyle życia do przebrania, byle życie dało żyć.
Tyle grania balowania, byle chciał balować widz.
Tyle spraw do naprawienia, abym mógł naprawić je.
Tyle słońca ile cienia, byle zechciał chronić mnie.
Tyle wiary do wyznania, gdybym wiedział gdzie jest Bóg.
Tyle dziewcząt do kochania, gdybym tylko kochać mógł.
Nie mogę ci wiele dać, na próżno wypłakujesz oczy.
Nie możesz jeść, ani spać, na jawie marzysz na jawie śnisz.
Nie mogę dla ciebie być kochanym, i uroczym,
Dlatego jesteś tu dziś i jak grochy lejesz łzy.
Po prostu tak musi być, bo życie gorzki ma smak.
Tak wiele marzeń poszła w pył, a ilu jeszcze pójdzie w piach.
Mogło być gorzej, ale może, zawsze być lepiej niż jak jest.
I jeśli życiu nie pomożesz, umierasz w ciszy jak ten pies.
Dostaniesz pomnik za polisę, może do wdowy parę łez,
Mówca zaś przerwie martwą ciszę -
"Brał życie takim, jakie jest"
A życie...
Nie może ci wiele dać na próżno wypłakujesz oczy.
Nie możesz jeść, ani spać, na jawie marzysz na jawie śnisz.
Nie może dla ciebie być zabawne i urocze,
Dlatego jesteś tu dziś i jak grochy lejesz łzy.
Tyle ksiąg nieprzeczytanych, księga życia kart ma sto.
Sto rebusów i zagadek, pierwsze dno i drugie dno.
Jednym życie będzie dane, drugi życie musi kraść,
Los rozdaje karty zgrane, los nie lubi wcale nas.
Nie może ci wiele dać na próżno wypłakujesz oczy.
Nie możesz jeść, ani spać, na jawie marzysz na jawie śnisz.
Nie może dla ciebie być łaskawym i uroczym,
Dlatego jesteś tu dziś i jak grochy lejesz łzy.
Dlatego jesteś tu dziś i jak grochy lejesz łzy.
Dlatego jesteś tu dziś i jak grochy lejesz łzy.